

Sylwia Kuźma-Markowska

Stan badań nad historią antykoncepcji w XIX i XX wieku

Przegląd Historyczny 100/3, 603-619

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SYLWIA KUŹMA-MARKOWSKA

Uniwersytet Warszawski

Ośrodek Studiów Amerykańskich

Stan badań nad historią antykoncepcji w XIX i XX wieku

Badania nad historią antykoncepcji od kilkudziesięciu lat stanowią bogaty i różnorodny obszar rozważań sytuujący się w obrębie historii kobiet i rodziny, seksualności, ciała, społecznej historii medycyny czy demografii historycznej. O ich popularności i silnym zakorzenieniu świadczy chociażby liczba syntez, stawiających sobie za cel przedstawienie historii antykoncepcji od starożytności aż po dzień dzisiejszy¹. Społecznym i kulturowym zmianom związanym ze środkami zapobiegającymi ciąży szczególnie chętnie przyglądali się historycy XIX i XX w. — okresu rewolucji w tej dziedzinie. Historię antykoncepcji ostatnich dwustu lat bada się w kontekście przemian obyczajowych, nowinek technologicznych umożliwiających powstanie nowoczesnych i coraz skuteczniejszych metod, polityki populacyjnej czy też zmian legislacyjnych. Temat ten, kiedyś stanowiący tabu, od pewnego czasu staje się coraz bardziej akceptowanym i popularnym nurtem rozważań, zwłaszcza w krajach Europy Zachodniej i Ameryki Północnej. Celem niniejszego artykułu jest omówienie stanu badań historycznych nad antykoncepcją i jej wpływem na przeobrażenia społeczne. Bogate dokonania demografów historycznych — szczególnie francuskich, inspirowanych środowiskiem szkoły „Annales”² — zostaną przeze mnie uwzględnione tylko częściowo, jako że zazwy-

¹ N. E. Himes, *Medical History of Contraception*, New York 1936; B. E. Finch, H. Green, *Contraception through the Ages*, London 1963; C. Wood, B. Suitters, *The Fight for Acceptance. A History of Contraception*, Aylesbury 1970; S. Green, *The Curious History of Contraception*, London 1971; A. McLaren, *A History of Contraception. From Antiquity to the Present*, Oxford 1990; E. Honakker, *Geschiedenis van de contraceptie. Geboortenbeperving van de oudheid tot nu*, Gravenhage 1992; J. M. Riddle, *Contraception and Abortion from the Ancient World to the Renaissance*, Cambridge, Massachusetts–London 1992; idem, *Eve's Herbs. A History of Contraception and Abortion in the West*, Cambridge, Massachusetts–London 1997; E. Dickens, *Immaculate Contraception. The Extraordinary Story of Birth Control — from the First Fumbling to the Present Day*, London 2000; R. Jütte, *Lust ohne Last. Geschichte der Empfängnisverhütung*, München 2003; idem, *Contraception. A History*, Cambridge 2008.

² Cf. np.: J.–L. Flandrin, *Historia rodziny*, Warszawa 1998.

czaj antykoncepcja jest w nich tematem pobocznym. Nie będę też szczegółowo skupiała się na pracach dotyczących ruchów społecznych propagujących używanie środków zapobiegających ciąży, czy też dążących do wprowadzenia zmian prawnych, takich jak ruch neomaltuzjański czy międzywojenny ruch kontroli urodzeń. Podobnie postąpię w przypadku biografii ich liderów.

Opisanie stanu badań nad historią antykoncepcji wymaga dokładniejszego zdefiniowania przedmiotu rozważań. Dla XIX i XX w. kluczowym jest rozróżnienie pomiędzy aborcją i antykoncepcją. Nacisk na różnicę pomiędzy zapobieganiem i przerywaniem ciąży kładli ze względów strategicznych działacze ruchów i organizacji społecznych propagujących środki zapobiegawcze, przedstawiając antykoncepcję jako antidotum na nagminne zabiegi aborcji. Jak jednak pokazują historycy, dla wielu kobiet w XIX i na początku XX w. rozróżnienie to było obce. Zostanie ono jednak przyjęte na potrzeby artykułu. O pracach dotyczących aborcji będę wspominała jedynie wtedy, gdy będą miały one bezpośredni związek z opisywanym przeze mnie tematem badań. Ważne w przypadku antykoncepcji jest też rozróżnienie na środki (np. pigułka, *pessarium*, prezerwatywa), metody (np. *coitus interruptus* czyli stosunek przerywany, irygacje, metoda Ogino-Knaussa) oraz praktyki, których celem była np. pomoc w osiągnięciu jak najdłuższego okresu poporodowej bezpłodności przez celowo przedłużane karmienie piersią.

DWA POGLĄDY NA SPADEK PRZYROSTU NATURALNEGO W XIX W.

Pierwsza kompleksowa praca na temat historii antykoncepcji autorstwa profesora socjologii Normana Himesa została wydana w 1936 r.³ Celem Himesa, osobście zaangażowanego w działalność amerykańskiego ruchu kontroli urodzeń, dążącego do zniesienia federalnego ustawodawstwa zabraniającego rozpowszechniania informacji i dystrybucji środków zapobiegawczych, było przede wszystkim pokazanie, że początki antykoncepcji sięgają starożytności. W „Medical History of Contraception” Himes przedstawił też hipotezę o przyczynach gwałtownego spadku przyrostu naturalnego, którego doświadczyli mieszkańcy Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych w XIX w. Miał być on spowodowany wynalezieniem nowych, bardziej skutecznych środków zapobiegających ciąży, jak gumowe prezerwatywy osiągalne od lat czterdziestych XIX w. czy *pessaria*, dostępne na rynku kilka dekad później.

Poglądy Himesa na związek pomiędzy unowocześnieniem środków zapobiegawczych i spadkiem liczby urodzeń podzielało kilku historyków prowadzących badania na temat antykoncepcji po II wojnie światowej, m.in. Amerykanin Edward Shorter oraz jego uczeń, badacz historii Niemiec James Woycke. Według

³ N.E. Himes, op. cit.

Shortera, w XIX w. wiedza na temat antykoncepcji rozpowszechniała się dzięki lekarzom i wynalazkom technicznym w tej dziedzinie⁴. W swojej książce, opartej przede wszystkim na źródłach publicystycznych i fachowych periodykach medycznych, Woycke podkreślał, że tak duży spadek przyrostu naturalnego, jaki miał miejsce pod koniec XIX w., możliwy był tylko dzięki nowym rozwiązaniom technologicznym w sferze antykoncepcji. Według niego, w Niemczech tradycyjne metody takie jak abstynencja, *coitus interruptus*, irygacje czy gąbki waginalne zostały wyparte przez *pessaria*, środki plemnikobójcze i prezerwatywy, które niemalże „zalały” cały kraj. Zapotrzebowanie na nowe środki miała stworzyć propaganda neomaltuzjańska, na którą odpowiedzieli przedsiębiorcy⁵. Himesa, Shortera i Woycke łączą także poglądy na temat kierunku rozpowszechniania się wiedzy na temat antykoncepcji. W XIX w. przedstawicielki klas wyższych miały ją przekazywać kobietom z warstw niższych.

Wydana w 1986 r. książka Woycke, podobnie jak wcześniej publikowane prace Shortera, spotkała się z polemiką innych badaczy, przede wszystkim Kandydyczka Angusa Mc Larena, autora lub współautora pięciu książek i wielu artykułów na temat historii antykoncepcji⁶. Prace McLarena oparte na szerokiej i różnorodnej bazie źródłowej i napisane z wykorzystaniem teorii i metod badawczych z pokrewnych historii dziedzin humanistyki do dziś stanowią przełomowe opracowania. McLaren odrzucił w nich m.in. teorię o rozpowszechnianiu się wiedzy o środkach zapobiegawczych z warstw wyższych do niższych. Jego badania na temat Francji pokazały, że tamtejszy spadek przyrostu naturalnego, który miał miejsce kilka dekad wcześniej niż w Niemczech czy innych krajach europejskich⁷, odbył się bez żadnych zmian technologicznych w dziedzinie antykoncepcji. Tradycyjne metody, przede wszystkim stosunek przerywany, po którym często w razie niepowodzenia następował zabieg przerywania ciąży, wystarczyły do znacznego obniżenia współczynnika urodzeń wśród Francuzów. Według McLarena to zmieniające się w XIX w. warunki społeczne skłoniły mieszkańców zachodniej Europy do modyfikacji strategii reprodukcyjnych. Spadek liczby zgonów wśród najmłodszych, wprowadzenie obowiązku szkolnego i ustawodawstwa ograniczają-

⁴ E. Shorter, *Female Emancipation, Birth Control, and Fertility in European History*, „The American Historical Review”, t. LXXVIII, 1973, nr 3, s. 605–640; idem, *A History of Women's Bodies*, New York 1982.

⁵ J. Woycke, *Birth Control in Germany, 1870–1930*, New York–London 1988.

⁶ A. McLaren i A. T. McLaren, *The Bedroom and the State. The Changing Practices and Politics of Contraception and Abortion in Canada, 1880–1980*, Toronto 1986; A. McLaren, *Reproductive Rituals. The Perception of Fertility in Britain from the Sixteenth Century to the Nineteenth Century*, London 1984; idem, *Birth Control in Nineteenth Century England*, London 1978; idem, *Sexuality and Social Order. The Debate over the Fertility of Women and Workers in France, 1770–1920*, New York 1983; idem, *A History of Contraception*.

⁷ J. Dupâquier, M. Lachiver, *Les débuts de la contraception en France ou les deux malthusianismes*, „Annales. ESC”, t. XXIV, 1969, nr 6, s. 1391–1406; J.–L. Flandrin, op. cit., s. 252–290.

cego pracę dzieci oraz malejący popyt na pracowników niewykwalifikowanych zmniejszyły ekonomiczne profity z posiadania potomstwa. Nie mogąc partycypować w finansowym utrzymaniu rodziny stawało się one obciążeniem dla domowego budżetu. Wśród bogatszych warstw społeczeństwa oprócz kwestii dziedziczenia istotne było rozpowszechniające się przekonanie o konieczności zapewnienia dzieciom „dobrego startu” i wykształcenia odpowiadającego statusowi i pozycji społecznej rodziny. Zmiany te pociągnęły za sobą próby ograniczania liczby potomków⁸. Szukając przyczyn zmniejszenia się przyrostu naturalnego w XIX w. historycy zadawali także pytanie o motywacje osób starających się zdobyć wiedzę na temat metod antykoncepcyjnych. Główną przyczyną okazały się kwestie ekonomiczne, podlegające różnicowaniu ze względu na klasę społeczną. W biedniejszych rodzinach była to przede wszystkim troska o zapewnienie podstawowych potrzeb kolejnym dzieciom, wśród bogatszych — aspiracje zawodowe i społeczne. Ważnym powodem było zdrowie matek i dzieci, a także emancypacyjne aspiracje kobiet⁹.

ŚRODKI I METODY ANTYKONCEPCYJNE

Obok debaty na temat społecznych czy też technologicznych przyczyn spadku przyrostu naturalnego badacze zajmujący się historią antykoncepcji polemizują między sobą na temat metod i środków zapobiegawczych stosowanych w XIX i na początku XX w. Dyskusja ta sięga początku dwudziestolecia międzywojennego, kiedy to działający w wielu krajach ruch kontroli urodzeń propagował *pessarium* w połączeniu ze środkiem plemnikobójczym jako sposób, dzięki któremu kobiety będą mogły kontrolować swoją płodność nawet w wypadku braku współpracy ze strony mężczyzny¹⁰. Wynalezienie w 1960 r. pigułki antykoncepcyjnej, która szybko stała się jednym z najbardziej popularnych środków zapobiegających ciąży, umocniło przekonanie o feminizacji antykoncepcji, widoczne w wielu pracach wydawanych w latach sześćdziesiątych i na początku lat siedemdziesiątych XX wieku¹¹.

⁸ A. McLaren, *Birth Control*, s. 144 n.; G. Santow, *Coitus Interruptus in the Twentieth Century*, „Population and Development Review”, t. XIX, 1993, nr 4, s. 767–792

⁹ I. Blom, *Voluntary Motherhood, 1900–1930. Theories and Politics of a Norwegian Feminists in an International Perspective*, [w:] *Maternity and Gender Policies. Women and the Rise of European Welfare States, 1880s–1950s*, red. G. Bock, P. Thane, London 1991, s. 21–40; I. Blom, *Synd eller Sund foruft. Barnebegrensning i Norge c. 1800 — c. 1930*, Bergen 1980.

¹⁰ L. Hall, *Malthusian Mutations. The Changing Politics and Moral Meanings of Birth Control in Britain*, „Clio Medica”, t. LIX, 2000, s. 141.

¹¹ J. A. Banks, O. Banks, *Feminism and Family Planning in Victorian England*, New York 1964; L. Gordon, *Woman's Body, Woman's Right. A Social History of Birth Control in America*, New York 1976; D. S. Smith, *Family Limitation, Sexual Control, and Domestic Feminism in Victorian*

Przeświadczenie, że antykoncepcja stanowiła wyłącznie kobiecą sferę doświadczeń i odpowiedzialności zostało jednak szybko podważone. Wielu historyków udowodniło, że najpopularniejszą metodą antykoncepcyjną stosowaną od połowy XIX w. do II wojny światowej był *coitus interruptus*, także w krajach gdzie spadek przyrostu naturalnego miał miejsce w pierwszych dekadach XX w., np. w Finlandii¹². Mimo otwierania klinik kontroli urodzeń i propagowania bardziej skutecznych i „nowoczesnych” środków, stosunek przerywany, dzięki swej popularności i braku związanych z nim kosztów i przygotowań, miał pozostawać preferowaną metodą zapobiegawczą. Do rozpowszechnienia *coitus interruptus* przyczyniły się także niedoskonałości innych dostępnych w XIX i na początku XX w. metod i środków antykoncepcyjnych. Łatwo pękające prezerwatywy powodowały ból, o ile się ich wcześniej nie nawilżyło. *Pessaria* wymagały wizyty u lekarza w celu dobrania właściwego rozmiaru i były trudno dostępne dla osób mieszkających poza dużymi ośrodkami miejskimi i przemysłowymi. Wymagały one także zmiany podejścia do sfery intymnej i rezygnacji ze spontaniczności i romantyzmu na rzecz racjonalności i planowania. Ich stosowanie było utrudnione w warunkach mieszkaniowych najbiedniejszych rodzin, dla których dodatkową przeszkodą była wysoka cena¹³. Jak podkreśla norweski historyk Solvi S o g n e r, prezerwatywy kojarzone były z ochroną przed chorobami wenerycznymi i z prostytutką, stąd wiele osób wstydziło się je kupować¹⁴.

Odkrycie, że stosunek przerywany był do momentu wynalezienia pigułki najpopularniejszą metodą antykoncepcyjną zwróciło zainteresowanie historyków na rolę mężczyzn w zapobieganiu ciąży i znaczenie kategorii płci w podejmowaniu decyzji reprodukcyjnych. Rzadko zgadzają się oni ze stwierdzeniem Johna R i d l e y a, autora jednej z syntez o historii antykoncepcji, że „z zasady mężczyźni mniej się troszczą o wielkość rodziny”¹⁵. Badania Shawna J o h a n s e n a i E. Anthony’ego R o t u n d o pokazały, że w ideale dziewiętnastowiecznego *gentelmana* duży nacisk kładziono na umiejętność (samo)kontroli, także w sprawach seksualności. Cecha ta stawała się bardzo cenna w przypadku *coitus interruptus*. Ograniczenie potomstwa oznaczało ponadto mniejszą presję ekonomiczną,

America, [w:] *Clio’s Consciousness Raised. New Perspectives on the History of Women*, red. M. Hartman i L. W. Banner, New York 1974.

¹² A. H. McLaren, *Birth Control*, s. 227 n., J. Woycke, op. cit., s. 11; E. Shorter, *Female Emancipation*, s. 631; S. Sogner, *Abortion, Birth Control and Contraception. Fertility Decline in Norway*, „Journal of Interdisciplinary History” t. XXXIV, 2003, nr 2, s. 209–234; K. Pitkanen, *Contraception in Late Nineteenth–and Early–Twentieth–Century Finland*, „Journal of Interdisciplinary History” t. XXXIV, 2003, nr 2, s. 187–207; M. Mouton, *From Nurturing the Nation to Purifying the Volk*, Cambridge, Massachusetts 2007, s. 38.

¹³ H. Coak, *The Long Sexual Revolution. English Women, Sex and Contraception, 1800–1975*, London 2004, passim.

¹⁴ S. Sogner, op. cit., s. 205.

¹⁵ J. M. Ridley, *Eve’s Herbs*, s. 177.

związaną z koniecznością utrzymania rodziny. Do tego dochodziła obecna wśród wielu mężczyzn troska o zdrowie, a często i życie bliskich im kobiet, dla których w XIX w. poród nierzadko kończył się przewlekłą chorobą, a nawet śmiercią. Włączenie mężczyzn do podejmowania decyzji na temat strategii i praktyk reprodukcyjnych przyczyniło się do zwiększenia intymności i bliskości pomiędzy małżonkami, a także poczucia odpowiedzialności ze strony mężczyzn¹⁶.

Badacze zajmujący się historią antykoncepcji w XIX i XX w. często dochodzą do odmiennych wniosków, jeśli chodzi o stosowanie *coitus interruptus* i wzajemne relacje pomiędzy małżonkami. Według Diany Gittins, badającej brytyjskie rodziny w pierwszych dekadach XX w., stosunek przerywany był metodą inicjowaną przez mężczyzn z klasy średniej. W klasach niższych za sferę reprodukcji miały odpowiadać kobiety, które zazwyczaj przy braku innych środków wybierały aborcję. Według Gittins przyczyniało się to do większej niezależności kobiet z proletariatu¹⁷. Dla brytyjskiej badaczki Kate Fisher fakt dominacji stosunku przerywanego jako metody zapobiegawczej stosowanej w pierwszych dekadach XX w. w rodzinach z klasy pracującej jest dowodem, że to mężczyźni podejmowali decyzje w sferze reprodukcyjnej. W wydanej w 2006 r. książce „Birth Control, Sex and Marriage in Britain, 1918–1960” Fisher po raz pierwszy zastosowała *oral history* w badaniach antykoncepcji. Prawie dwieście wywiadów przeprowadzonych z kobietami i mężczyznami z klasy robotniczej, którzy zawarli związki małżeńskie w latach trzydziestych XX w. uzupełniają m.in. źródła statystyczne, dokumenty urzędowe i publicystyka. W swojej przełomowej pracy Fisher stwierdza, że w międzywojennej Wielkiej Brytanii od żon spodziewano się ignorancji w sferze seksualności i braku wiedzy na temat anatomii własnego ciała. Ówczesna kulturowa definicja kobiecości kładła nacisk na takie cechy jak niewinność, pasywność, naiwność, które wykluczały inicjatywę w sferze reprodukcji. Akceptacja dla *coitus interruptus* wiązała się także z oczekiwaniami związanymi z obszarem życia intymnego. Miały je cechować naturalność i spontaniczność możliwe do osiągnięcia przy stosunku przerywanym. Zbytnią racjonalność i planowanie w tej dziedzinie, której wymagało chociażby stosowanie *pessarium*, uważano za niepożądane¹⁸.

¹⁶ E. A. Rotundo, *American Manhood. Transformations of Masculinity from the Revolution to the Modern Era*, New York 1993, s. 122; S. Johansen, *Family Men. Middle-Class Fatherhood In Early Industrializing America*, New York 2001, s. 50–54.

¹⁷ D. Gittins, *Fair Sex. Family Size and Structure in Britain, 1900–1939*, New York 1982, passim.

¹⁸ K. Fisher, *Birth Control, Sex and Marriage in Britain, 1918 to 1960*, Oxford 2006; cf. eadem, „She Was Quite Satisfied with the Arrangement I Made:” *Gender and Birth Control in Britain, 1920–1950*, „Past and Present” nr 169, 2000, s. 161–193; eadem, *Uncertain Aims and Tacit Negotiations: Birth Control Practices in Britain: 1925–1950*, „Population and Development Review”, t. XXVI, 2000, nr 2, s. 295–317; eadem, *The Delivery of Birth Control Advice in South Wales Between the Wars*, [w:] *Oral History, Health, and Welfare*, red. J. Bornat, London 1999, s. 249–269; K. Fisher, S. Szreter, „They Prefer Withdrawal”. *The Choice of Birth Control in Britain, 1920–1950*, „Journal of Interdisciplinary History”, t. XXXIV, 2003, nr 2, s. 263–291.

Inne zdanie na temat metod antykoncepcyjnych i decyzji podejmowanych w sferze reprodukcji mają McLaren i Sogner. Według nich, mężczyźni stosowali *coitus interruptus* wtedy, gdy kobiety zdołały ich do tego przekonać. Dopiero po napotkaniu oporu miały one sięgać po *pessaria*, gąbki czy też stosować irygacje, powszechnie reklamowane jako środki możliwe do aplikacji bez wiedzy męża¹⁹.

Popularność stosunku przerywanego jako metody antykoncepcyjnej zwróciła uwagę historyków na aborcję. Jak już sygnalizowałam wcześniej, rozróżnienie pomiędzy zapobieganiem i przerywaniem ciąży jest zjawiskiem z przełomu XIX i XX w., wprowadzonym ze względów strategicznych przez działaczy ruchu kontroli urodzeń. Odzwierciedleniem ówczesnych poglądów jest m.in. synteza Himesa, która w wyraźny sposób oddziela te dwa sposoby regulowania płodności²⁰. Jednak badania prowadzone przez historyków antykoncepcji po II wojnie światowej pokazały inny obraz wzajemnych relacji pomiędzy przerywaniem i zapobieganiem ciąży w XIX w. Po pierwsze, przy braku nadzoru lekarskiego przyszła matka dowiadywała się zazwyczaj o swojej ciąży dopiero z chwilą pocucia pierwszych ruchów płodu. Podejmowane przed tym starania o „przywrócenie menstruacji” nie były uważane za zabieg „spędzania płodu”, gdyż sądzono, że do tego czasu ciąża jest zakrzepniętą krwią miesiączkową²¹. Atina Grossman twierdzi, że niemieckie kobiety z proletariatu trzeba było nauczyć rozróżnienia pomiędzy zapobieganiem i przerywaniem ciąży oraz węższego rozumienia kontroli urodzeń jako synonimu antykoncepcji. Związane to było jednocześnie z przejściem przez lekarzy roli głównych informatorów na temat reprodukcji, wiedza o której znajdowała się wcześniej przede wszystkim w rękach położnych²². Wielu historyków udowodniło, że aborcja była jednym z dominujących sposobów regulowania liczby urodzeń, zwłaszcza wśród klasy pracującej i najbiedniejszych²³. O ile na początku XIX w. uważano ją za desperacki akt wykonywany przez panny będące w ciąży, to w późniejszym okresie stała się awaryjną metodą antykoncepcyjną stosowaną w przypadku niepowodzenia stosunku przerywanego²⁴. Zmieniło to znacznie status prze-

¹⁹ A. McLaren, *Birth Control*, s. 187; S. Sogner, op. cit., s. 230.

²⁰ N. E. Himes, op. cit., passim.

²¹ A. McLaren, *A History*, s. 216.

²² A. Grossman, *Reforming Sex: The German Movement for Birth Control and Abortion Reform, 1920–1950*, New York 1995, s. 65.

²³ A. McLaren, *Birth Control*, s. 231 n.; idem, *Sexuality and Social Order*, s. 136–153; X. Gauthier, *Naissance d'une liberté. Contraception, avortement: le grand combat des femmes au XX^e siècle*, Paris 2000; idem, *Paroles d'avortées. Quand l'avortement était clandestin*, Paris 2004.

²⁴ A. McLaren, *Abortion in France: Women and the Regulation of Family Size 1800–1914*, „French Historical Studies”, t. X, 1978, nr 3, s. 461–485; idem, *Birth Control and Abortion in Canada, 1870–1920*, „Canadian Historical Review”, t. LIX, 1978, nr 3, s. 319–340; J.-Y. Le Naour, C. Valenti, *Histoire de l'avortement (XIX^e–XX^e siècle)*, Paris 2003; S. Sogner, op. cit., s. 225–226; A. McLaren i A.T. McLaren, op. cit., passim; J. Woycke, op. cit., s. 15–16; C. Osborne, *Cultures of Abortion in Weimar Germany*, New York–Oxford 2007, passim.

rywania ciąży — z jednorazowego „występku” w część małżeńskiego planu mającego na celu zmniejszenie liczby dzieci w rodzinie. Przy nieskuteczności ówczesnych metod zapobiegających groziło to wzrastającą częstotliwością zabiegów przerywania ciąży w przypadkach, gdy antykoncepcja zawodziła²⁵. W wielu krajach aborcja stanowiła powszechną metodę zmniejszania dzietności także w XX w.²⁶ Np. w międzywojennej Holandii usuwane były dwie na trzy ciąży wśród kobiet niezamężnych i 20% wśród mężatek²⁷. Badacze społecznej historii Związku Radzieckiego używają nawet terminu „kultura aborcji” w celu opisanie dominujących praktyk regulacji urodzeń. Twierdzą, że ZSRR był prawdopodobnie jedynym krajem na świecie, gdzie spadek przyrostu naturalnego został spowodowany w przeważającej mierze przerywaniem ciąży, zalegalizowanym przez komunistów w 1920 r. Brak informacji na temat antykoncepcji oraz prób jej propagowania, niedostępność środków zapobiegawczych przy jednoczesnym istnieniu sieci klinik aborcyjnych są uważane za powody popularności aborcji, przez wiele Rosjank preferowanej ponad jakiejkolwiek metody antykoncepcyjnej²⁸. Jak zauważa Gail Grant, planowanie rodziny i antykoncepcja były uważane w Związku Radzieckim za sprawy prywatne w przeciwieństwie do aborcji, która stanowiła obiekt zainteresowania medycyny i państwa. Przerywanie ciąży było bezpłatne, zaś za środki zapobiegawcze trzeba było płacić. Antykoncepcja nie stanowiła nigdy dziedziny priorytetowej produkcji i dystrybucji w radzieckiej gospodarce planowej²⁹. Podobne wnioski na temat PRL przedstawia demograf Marek Okólski³⁰.

Mocno ugruntowane w literaturze przedmiotu przekonanie, że stosunek przerywany był najpopularniejszą metodą antykoncepcyjną, która na przełomie XIX i XX w. doprowadziła do spadku przyrostu naturalnego, zostało w ostatnich latach zakwestionowane przez brytyjskich badaczy, zwłaszcza przez związanego

²⁵ A. McLaren, *Abortion in France*, s. 469.

²⁶ G. Santow, *Coitus Interruptus in the Twentieth Century*, „Population and Development Review” t. XIX, 1993, nr 4, s. 767–792; W. Seccombe, *Men’s „Marital Rights” and Women’s „Wifely Duties”*. *Changing Conjugal Relations in the Fertility Decline*, [w:] *The European Experience of Declining Fertility, 1850–1970. The Quiet Revolution*, red. J. R. Gillis [et. al.], Cambridge, Massachusetts 1992, s. 66–84.

²⁷ K. Pitkanen, op. cit., s. 204.

²⁸ A. A. Popov, *Family Planning and Induced Abortion in the USSR: Basic Health and Demographic Characteristics*, „Studies in Family Planning”, t. XXII, 1991, nr 6, s. 368–377; Ch. Blayo, *Les modes de prévention des naissances en Europe de l’Est*, „Population” t. XLVI, 1991, nr 3, s. 527–546; na temat antykoncepcji w Rosji i ZSRR cf. także: *Gender, State, and Society in Soviet and Post-Soviet Russia*, red. S. Ashwin, London 2000; I. S. Kon, *The Sexual Revolution in Russia. From the Age of Tsars to Today*, New York 1995.

²⁹ G. Grant, *Towards a Framework for the Analysis of Abortion Culture*, „Southampton Statistical Sciences Research Institute Applications & Policy Working Papers”, A04/23, s. 1–18. <http://eprints.soton.ac.uk/14003/> (20 maja 2009).

³⁰ M. Okólski, *Abortion and Contraception in Poland*, „Studies in Family Planning”, t. XIV, 1983, nr 11, s. 263–274.

z Cambridge University Simona Szretera i wykładającą na Uniwersytecie w Birmingham Herę Cook. Wydana w 1996 r. książka Szretera „Fertility, Class and Gender in Britain, 1860–1940”, oparta między innymi na badaniach demograficznych, stanowi interesujące połączenie historii politycznej i intelektualnej z rozważaniami na temat dziejów kobiet i klasy pracującej. Autor postawił w niej tezę, że zmniejszenie się współczynnika urodzeń wśród angielskich rodzin odbyło się głównie dzięki wstrzemięźliwości seksualnej, która doprowadziła do wytworzenia się specyficznej dla Wielkiej Brytanii „kultury abstynencji”³¹. Odróżniała ona Wyspy Brytyjskie od innych krajów europejskich, zwłaszcza Francji, gdzie dominował *coitus interruptus*. Według Szretera do lat trzydziestych XX w., kiedy dostępny stał się tani, mniej zawodny i „estetyczny” kondom lateksowy, Brytyjczycy starali się regulować liczbę dzieci w rodzinie poprzez całkowitą wstrzemięźliwość lub rzadszą aktywność seksualną. Dopiero w przypadku niepowodzenia prób abstynencji stosowany był *coitus interruptus*, zaś gdy zawiódł — aborcja. Podobnie praktyki antynatalistyczne miały wyglądać w Australii i Nowej Zelandii, zbliżonych do Wielkiej Brytanii pod względem obyczajowym i mentalnościowym³². Podobną tezę na temat wstrzemięźliwości jako praktyki odpowiedzialnej za spadek przyrostu naturalnego wśród Anglików stawia w wydanej w 2004 r. książce Hera Cook. „The Long Sexual Revolution. English Women, Sex and Contraception 1800–1975” charakteryzuje się nie tylko imponującym zakresem chronologicznym, lecz także opartą na bogatym materiale archiwalnym (źródła urzędowe i parlamentarne poradniki, dokumenty wytworzone przez organizacje społeczne) i publicystycznym wnikliwą analizą socjologiczną i psychologiczną. Cook stwierdza, że przy braku pewnych i skutecznych metod antykoncepcyjnych w XIX w. przyrost naturalny społeczeństwa angielskiego był odzwierciedleniem częstotliwości stosunków seksualnych. Stąd, wraz ze spadkiem przyrostu musiała spaść ich częstotliwość. Czasowa a niekiedy nawet długoletnia wstrzemięźliwość była według Cook zgodna z wiktoriańską mentalnością, w której kładziono nacisk na kontrolę i racjonalność. Zgodne z ówczesnymi oczekiwaniami były także zachowania kobiet ograniczających swe potrzeby seksualne w celu uniknięcia ciąży³³.

Jak pokazały badania Janet Farrell Brodi i Andrei Tonne, kwestia metod antykoncepcyjnych oraz dostępności środków zapobiegających ciąży nieco inaczej niż w zachodniej Europie wyglądała w Stanach Zjednoczonych. Wydana kilkanaście lat temu książka Brodi jest do dziś najlepszą i najgruntowniej opracowaną monografią na temat antykoncepcji i aborcji w dziewiętnastowiecznej Ameryce, przedstawiającą nie tylko kwestie techniczne, ale też debatę i drogi rozpowszech-

³¹ S. Szreter, *Fertility, Class and Gender in Britain, 1860–1940*, Cambridge 1996.

³² Idem, *Falling Fertilities and Changing Sexualities in Europe since c. 1850. A Comparative Survey of National Demographic Patterns*, [w:] *Sexual Cultures in Europe. Themes in Sexuality*, red. F. Eder [et al.], Manchester 1999, s. 159–193.

³³ H. Cook, op. cit., s. 90–112.

niania się informacji na temat regulowania urodzeń³⁴. Według Brodie, której kwerenda objęła między innymi pamiętniki, listy, katalogi handlowe, prasę oraz imponującą kolekcję poradników, jedną z najpopularniejszych metod w analizowanym okresie były irygacje, stosowane zarówno w celach zabezpieczających, jak i poronnych. Używano do nich nie tylko wody i domowych produktów typu roztwór sody, octu czy proszku do pieczenia, lecz także całej gamy dostępnych na rynku środków plemnikobójczych w postaci globulek, tabletek, żeli, past i maści. Za nieduże pieniądze można było też kupić strzykawki i rozpylacze do ich aplikacji. Obok irygacji, rozpowszechniony był *coitus interruptus* i przerwatwy. Mało popularną praktykę antykoncepcyjną stanowiła wstrzemięźliwość. Mimo pewnych podobieństw w sferze mentalności i obyczajowości pomiędzy dziewiętnastowiecznymi Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią³⁵, badania Brodie nie potwierdzają wniosków Hery Cook.

Badaczką, której prace w ostatnich latach zdobyły największy rozgłos i najbardziej wpłynęły na stan wiedzy o historii antykoncepcji w USA jest Andrea Tone, obecnie związana z McGill University w Montrealu. W opartej na szerokiej bazie źródłowej (m.in. katalogi handlowe i reklamowe, raporty biznesowe, prace medyczne, prywatne spuścizny, dokumenty rządowe, policyjne i sądowe), wydanej w roku 2001 „*Devices and Desires*”³⁶ omawia ona zmiany w dziedzinie zapobiegania ciąży od lat siedemdziesiątych XIX w. aż do końca następnego stulecia. Jednym z jej głównych i rewolucjonizujących stan badań wniosków jest stwierdzenie, że pomimo obowiązującego od 1873 r. prawa Comstocka, zabraniającego dystrybucji środków zapobiegających ciąży, były one z łatwością dostępne w amerykańskich sklepach, aptekach, sprzedaży obwoźnej i wysyłkowej pod enigmatycznymi nazwami „higieny intymnej dla pań” czy „gumowej ochrony dla panów”. Pobłażliwość prawa i ustawodawców, spryt przedsiębiorców i sieć wzajemnej pomocy konsumentów przyczyniły się do nieoficjalnej akceptacji antykoncepcji³⁷. Badania Tone wskazują też na lata trzydzieste XX w. jako na okres feminizacji antykoncepcji w Stanach Zjednoczonych. Szeroka gama agresywnie reklamowanych rozpylaczy i produktów do irygacji uczyniła z kobiet główne nabywczynie środków antykoncepcyjnych, dostępnych w sfeminizowanym otoczeniu sklepowego działu z higie-

³⁴ J. F. Brodie, *Contraception and Abortion in Nineteenth Century America*, Ithaca–New York 1994.

³⁵ N. F. Cott, *Fashionlessness. An Interpretation of Victorian Sexual Ideology, 1790–1850*, [w:] *Heritage of Her Own. Toward a New Social History of American Women*, red. N. F. Cott i E. H. Pleck, New York 1979, s. 162–181.

³⁶ A. Tone, *Devices and Desires. A History of Contraception in America*, New York 2001; cf. także.: eadem, *From Naughty Goods to Nicole Miller. Medicine and the Marketing of American Contraceptives*, „Culture, Medicine and Psychiatry”, 2006, nr 30, s. 249–267.

³⁷ Eadem, *Devices and Desires*, s. 47–90; eadem, *Black Market Birth Control. Contraceptive Entrepreneurship and Criminality in the Gilded Age*, „Journal of American History”, t. LXXXVI, 2000, nr 2, s. 427.

na osobistą. W niepewnych finansowo latach wielkiego kryzysu Amerykanki padały często ofiarą producentów przekonujących je do stosowania metod mniej skutecznych niż prezerwatywa czy *pessarium*³⁸. Nominowana do nagrody Pulitzera książka Tone pokazuje też, że poza dekadą lat trzydziestych XX w., do momentu wynalezienia pigułki, najpopularniejszym środkiem zapobiegającym ciąży w USA była prezerwatywa, stale udoskonalana dzięki metodzie wulkanizacji gumy i zastosowaniu lateksu³⁹.

Uważana za przełom w dziedzinie zapobiegania ciąży pigułka antykoncepcyjna, mimo swej krótkiej jeszcze historii, doczekała się już kilku poważnych opracowań książkowych⁴⁰. Najnowsza publikacja autorstwa Brytyjki Lary Marks sięga chronologicznie czasów międzywojennych i przedstawia badania nad hormonami prowadzone w tym okresie m.in. w Meksyku i Wielkiej Brytanii. Historycy pigułki twierdzą, że do jej wynalezienia przyczynił się postęp w dziedzinie technologii oraz klimat okresu po II wojnie światowej, sprzyjający poszukiwaniu medycznych i naukowych rozwiązań problemów społecznych. Zwracają też uwagę na rolę amerykańskich organizacji planowania rodziny, a zwłaszcza ich liderki Margaret Sanger oraz bogatej filantropki Katherine McCormick. Celem Sanger i McCormick było danie kobietom możliwości podejmowania decyzji o swoim własnym ciele⁴¹. Jednak, jak pokazuje Elizabeth Watkins, pigułka doprowadziła do bezprecedensowej medykalizacji antykoncepcji oraz przejęcia przez lekarzy kontroli nad kobiecą seksualnością. Watkins obala też tezę o wpływie pigułki na rewolucję seksualną lat sześćdziesiątych. Pokazuje, że prowadzone w tym czasie badania demografów nad praktykami antykoncepcyjnymi mężatek i studia socjologów nad zachowaniami seksualnymi niezamężnych kobiet zostały błędnie skorelowane przez dziennikarzy, którzy stworzyli mit o wpływie pigułki na wyzwolenie kobiet. Nowy środek zapobiegawczy był reklamowany w konserwatywnym tonie jako metoda dla białych mężatek z klasy średniej⁴².

O zmianach wywołanych przez pigułkę pisała też Hera Cook, dochodząc do nieco innych wniosków niż Watkins. Według Cook dostęp do pewnej antykoncepcji nie tylko zwiększył autonomię żeńskiej części społeczeństwa, ale też zbliżył do siebie zachowania kobiet i mężczyzn, niwelując podwójny standard zachowań seksualnych. Nowy środek zapobiegawczy nierzadko stawał się kozłem ofiarnym; ob-

³⁸ Eadem, *Contraceptive Consumers. Gender and the Political Economy of Birth Control in the 1930s*, „Journal of Social History”, t. XXIX, 1996, nr 3, s. 485–506.

³⁹ Eadem, *Devices and Desires*, passim; eadem, *Making Room for Rubbers. Gender, Technology and Birth Control before the Pill*, „History and Technology”, t. XVIII, 2002, nr 1, s. 51–76.

⁴⁰ E. Watkins, *On the Pill. A Social History of Oral Contraceptives, 1950–1970*, Baltimore 1998; L. Marks, *Sexual Chemistry. A History of the Contraceptive Pill*, Harvard, Massachusetts 2001; B. A. Sbell, *The Pill. A Biography of the Pill that Changed the World*, New York 1995.

⁴¹ E. Watkins, op. cit., passim; L. Marks, op. cit., passim.

⁴² E. Watkins, op. cit., s. 55n.

winiano go np. o zwiększenie stopnia niewierności i rozwiązłości kobiet⁴³. Do końca zimnej wojny pigulka zdominowała sferę antykoncepcji w krajach Europy Zachodniej i Ameryki Północnej, nie docierając jednak do większości państw bloku socjalistycznego (wyjątek stanowiły Węgry). Do czasów *perestrojki* aborcja, metoda Ogino-Knaussa, prezerwatywy i *coitus interruptus* były głównymi metodami zapobiegania ciąży w Związku Radzieckim⁴⁴. W latach osiemdziesiątych obawa przed skutkami ubocznymi pigułki spowodowała znaczny spadek odsetka przyjmujących ją kobiet⁴⁵. Jak pokazują ostatnie badania historyków i demografów, coraz bardziej popularną metodą antykoncepcyjną, zwłaszcza w państwach skandynawskich, Stanach Zjednoczonych, Niemczech i Brazylii, staje się dobrowolna sterylizacja. Decydują się na nią głównie zamężne kobiety po 35 roku życia⁴⁶.

KONTEKSTY

Prowadzone w ostatnich latach badania nad historią antykoncepcji charakteryzują się także szerokim kontekstem rozważań oraz zadawaniem pytań o wpływ środków zapobiegawczych na przemiany społeczne. Historycy zajmujący się tematem zwracali uwagę m.in. na stosunek grup zawodowych i społecznych do antykoncepcji oraz ich rolę w rozpowszechnianiu informacji oraz kształtowaniu opinii publicznej na temat środków zapobiegających ciąży. Środowiskiem cieszącym się największym zainteresowaniem badaczy byli niewątpliwie lekarze⁴⁷. Charakterystyczny dla większości krajów negatywny stosunek środowiska lekarskiego do antykoncepcji zmienił się dopiero po wynalezieniu pigułki i praktycznie całkowitej medykalizacji regulacji urodzeń. Typowe dla pierwszej połowy XX w. i dla tak

⁴³ H. C o o k, op. cit., s. 271–296.

⁴⁴ A. A. P o p o v, op. cit., 373–374.

⁴⁵ H. C o o k, op. cit., s. 292.

⁴⁶ E. H e m m i n k i [et al.], *Sterilization in Finland: from Eugenics to Contraception*, „Social Science Medicine”, t. XLV, 1997, nr 12, s. 1875; B. J. O d d e n s, *Women's Satisfaction with Birth Control: A Population Survey of Physical and Psychological Effects of Oral Contraceptives, Intrauterine Deices, Condoms, Natural Family Planning and Sterilization Among 1466 Women*, „Contraception”, 1999, nr 59, s. 277–286; W. D. M o s h e r [et. al.], *Use of Contraception and Use of Family Planning Services in the United States, 1982–2002*, „Advance Data from Vital and Health Statistics” nr 350, 10 października 2004, s. 1; J. A. R o s s, *Sterilization: Past, Present, Future*, „Studies in Family Planning”, t. XXIII, 1993, nr 3, s. 187–198; S. B a t e m a n, *La sterilization: un moyen de contraception ? A propos des avis du Comité consultatif national d'éthique*, [w:] *Les enjeux de la stérilization*, red. A. G i a m i, H. L e r i d o n, Paris 2000, s. 159n.

⁴⁷ R. J ü t t e, *A History*, s. 135, E. C h e s l e r, *Woman of Valor. Margaret Sanger and the Birth Control Movement in America*, New York 1992, s. 69–70, 157–160, 268–286; C. M. M c C a n n, *Birth Control Politics in the United States, 1916–1945*, Ithaca 1994, s. 59–66; A. M c L a r e n, *Birth Control*, s. 116–141; idem, *Sexuality and Social Order*, s. 44–64.

różnych państw jak Holandia, Wielka Brytania, Stany Zjednoczone czy Polska było także bardziej pozytywne nastawienie lekarek, częściej niż ich koledzy zaangażowanych w ruchy i organizacje społeczne działające na rzecz popularyzacji środków zapobiegających ciąży. Poza względami ideowymi lekarki często angażowały się w tę dziedzinę z praktycznych powodów, nie znajdując miejsca w innych sektorach zatrudnienia w zawodzie zdominowanym do II wojny światowej przez mężczyzn⁴⁸. Jak pokazały badania historyków, bardziej zróżnicowany był stosunek działaczek kobiecych oraz socjalistów⁴⁹. Entuzjastycznymi zwolenniczkami antykoncepcji nie były do okresu po II wojnie światowej amerykańskie, brytyjskie i francuskie organizacje sufrażystowskie i feministyczne, natomiast bardziej pozytywnym nastawieniem cechowały się aktywistki niemieckie⁵⁰. Prace Andrei Tone zwróciły uwagę na jedną z zazwyczaj pomijanych, zaś bardzo ważnych w przypadku historii antykoncepcji grup zawodowych — przedsiębiorców, pokazując jak przemysł i handel środkami zapobiegającymi ciąży stały się z nielegalnego przedsięwzięcia jednym z najbardziej lukratywnych biznesów w Stanach Zjednoczonych⁵¹. Tone stwierdza m.in., że do lat II wojny światowej, mężczyźni — a zwłaszcza imigranci tacy jak Żyd pochodzenia niemieckiego Julius Schmid — zdominowali sektor prezerwatyw, zaś kobiety–przedsiębiorcy niepodzielnie rządziły na odcinku produkcji środków zapobiegających dla pań⁵².

Zaawansowane są także badania nad stosunkiem duchowieństwa, zwłaszcza Kościołów chrześcijańskich, do środków antykoncepcyjnych⁵³. Odkrycie przez Martine Sevegrand listów pisanych przez francuskich katolików do ojca Jeana Violetta, założyciela międzywojennego Association de Mariage Chrétien, pozwoliło poznać dylematy osób rozdartych pomiędzy pragnieniem życia zgodnie z naukami Kościoła katolickiego i chęcią ograniczenia liczby potomstwa⁵⁴. Książki francuskiej badaczki pokazały także wpływ encyklik papieskich „Castii Conubii”

⁴⁸ L. Hall, *A Suitable Job a Woman. Women Doctors and Birth Control to the Inception of the NHS*, „Clio Medica”, t. LXI, 2001, s. 127–147; F. von Poppel, H. Röling, *Physicians and Fertility Control in the Netherlands*, „Journal of Interdisciplinary History”, t. XXXIV, 2003, nr 2, s. 155–185; R. A. Soloway, *Birth Control and the Population Question in Britain, 1870–1930*, Chapel Hill–London, s. 259–60; E. Chesler, op. cit., s. 287–291.

⁴⁹ A. McLaren, *Birth Control*, s. 174–196.

⁵⁰ Ibidem, s. 197–215; idem, *Sexuality and Social Order*, s. 154–168; C. M. McCann, op. cit., s. 23–59; Ch. Diemel, *Kinderzahl und Staatsräson: Empfängnisverhütung und Bevölkerungspolitik in Deutschland und Frankreich bis 1918*, München 1995, passim.

⁵¹ A. Tone, *Devices and Desires*, s. 183–202.

⁵² Eadem, *Making Room*, s. 60.

⁵³ L. W. Tentler, *Catholics and Contraception. An American History*, Ithaca–New York 2004; J. T. Noonan, *Contraception. A History of its Treatment by the Catholic Theologians and Canonists*, Cambridge, Massachusetts 1966.

⁵⁴ M. Sevegrand, *Les enfants du Bon Dieu. Les catholiques français et la procréation au XX^e siècle*, Paris 1995; eadem, *L'amour en toutes lettres. Questions à l'abbé Viollet sur la sexualité (1924–1943)*, Paris 1996.

z 1930 r. i „*Humane Vitae*” z 1968 na praktyki antykoncepcyjne katolików, stwierdzając m.in. ucieczkę części z nich z Kościoła oraz różnice poglądów pomiędzy Watykanem a lokalnym duchowieństwem⁵⁵. Badania Sevegrand przyniosły też dość zaskakującą konstatację *à propos* akceptowanej przez Kościół katolicki metody Ogino–Knaussa, potocznie nazywanej „kalendarzykiem małżeńskim”. Odkryta w 1930 r., przez całe dziesięciolecie była uważana za jeszcze jedną groźbę dla i tak osłabionego francuskiego przyrostu naturalnego⁵⁶. Stan badań przedstawia się o wiele słabiej w przypadku Żydów. Pochodząca z 1968 r. praca Davida Feldmana nadal pozostaje najobszerniejszym opracowaniem stosunku judaizmu do środków zapobiegających ciąży⁵⁷. Niewątpliwie jednak, podobnie jak w przypadku islamu, potrzebne są dalsze badania nad praktykami antykoncepcyjnymi i strategiami reprodukcyjnymi rodzin żydowskich w XIX i XX w.

Zdominowanie debaty o kontroli urodzeń w pierwszej połowie XX w. przez dyskurs eugeniczny zwróciło zainteresowanie historyków na rolę zwolenników „higieny rasy” w popularyzacji antykoncepcji. Liczne prace dowiodły, że odwołania do postulatów eugeniki negatywnej pomogły w legitymizacji działań na rzecz rozpowszechniania informacji i dystrybucji środków zapobiegających ciąży, zwłaszcza wśród osób uznanych za „mniej wartościowe” dla społeczeństwa⁵⁸. Myślenie w kategoriach „higieny rasy” miało też wpływ na rodzaj środków antykoncepcyjnych przypisywanych pacjentkom w niemieckich klinikach kontroli urodzeń. Jak pokazała Atina Grossman, w przypadku kobiet godnych zaufania i o wysokim ilorazie inteligencji zalecano *pessarium* zakładane każdorazowo przed stosunkiem na szyjkę macicy w połączeniu ze środkiem plemnikobójczym. Mniej „pewnym” i zdyscyplinowanym pacjentkom lekarz zakładał na miesiąc *pessarium* twarde, wytwarzane ze srebra lub aluminium wymagające regularnych wizyt w przychodni. W przypadku kobiet, które według personelu kliniki z powodu zbyt niskiego ilorazu inteligencji nie były w stanie kontrolować swojej rozrodczości do wyboru pozostawała sterylizacja⁵⁹. Według innej badaczki historii Niemiec Anny Bergmann, międzywojenna eugenika była ściśle powiązana z ideą antykoncepcji: obie stanowiły aspekty utopijnego pragnienia o racjonalnym świecie rządzonym i kontrolo-

⁵⁵ Ibidem; eadem, *L'affaire „Humanae vitae”: l'Église catholique et la contraception*, Paris 2008; cf. A.-M. Sohn, *French Catholics between Abstinence and the „Appeasement of Lust”, 1930–1950*, [w:] *Sexual Cultures*, s. 223–254.

⁵⁶ M. Sevegrand, *Les enfants*, s. 15–25.

⁵⁷ D. M. Feldman, *Birth Control in Jewish Law*, New York 1968.

⁵⁸ R. A. Soloway, *Demography and Degeneration. Eugenics and the Declining Birthrate in Twentieth Century Britain*, Chapel Hill–London, 1990; Marie Stopes, *Eugenics, and the English Birth Control Movement*, red. R. A. Peel, London 1997; G. Bock, *Zwangssterilisation im Nationalsozialismus*, Opladen 1986; P. Weindling, *Health, Race and German Politics between German Unification and Nazism, 1870–1945*, Cambridge 1989; C. Osborne, *The Politics of the Body in Weimar Germany*, Ann Arbor 1992; A. McLaren, *Birth Control*, s. 141–155.

⁵⁹ A. Grossman, op. cit., s. 65–66.

wanym przez rozum⁶⁰. Nieco inną konkluzję na temat „higieny rasy” i antykoncepcji przyniosły kwerendy przeprowadzone przez Johannę S c h o e n m.in. w dokumentach North Carolina Eugenics Board. Pokazały one, że eugeniczne ustawodawstwo sterylizacyjne było od połowy lat trzydziestych do lat sześćdziesiątych XX w. wykorzystywane przez ubogie, w sporej części czarnoskóre kobiety niemające dostępu do skutecznych, tanich i niekłopotliwych środków zapobiegających ciąży. Duża liczba dzieci, choroby i ułomności spowodowane licznymi porodami, trudności finansowe oraz brak alternatywy w postaci dostępu do antykoncepcji skłaniały je do dobrowolnego poddawania się zabiegom sterylizacyjnym, nawet za cenę stygmatyzacji i uznania za umyslowo niedorozwinięte⁶¹. Badania Schoen pokazały sposób wykorzystania eugenicznie motywowanego ustawodawstwa w celach antykoncepcyjnych i sprzecznie z zamiarem jego propagatorów. Temat ten wymaga na pewno dalszych badań, podobnie jak eksperymenty z promieniami Roentgena i radem w międzywojennej Europie.

Ważnym problemem podejmowanym przez historyków jest także wpływ państwowej legislacji i regulacji prawnych, zwłaszcza zaś ustaw uchwalonych w wielu krajach w XIX i XX w., zabraniających rozpowszechniania informacji na temat antykoncepcji oraz dystrybucji środków zapobiegających ciąży. Według Angusa McLarena, francuskie prawo z 1920 r. zabraniające sprzedaży środków antykoncepcyjnych zostało uchwalone nie tylko z powodu depopulacyjnych obaw spowodowanych stratami ludnościowymi w czasie i wojny światowej. Kontrola nad płodnością i przyrostem naturalnym była, według McLarena, kluczowym elementem kontroli społecznej, którą francuskie państwo obawiało się stracić w burzliwym okresie powojennym⁶². Zainteresowaniem historyków cieszył się także problem statusu środków zapobiegających ciąży w państwach totalitarnych. Jak zauważyła Gisela Bock, polityka populacyjna prowadzona przez hitlerowskie Niemcy była jednocześnie pro- i antynatalistyczna⁶³. Zamykanie po dojściu Hitlera do władzy klinik kontroli urodzeń i zakaz działalności organizacji propagujących antykoncepcję skutkowało znacznym ograniczeniem dostępu do środków zapobiegających ciąży. Polityka ta została znacznie zaostrzona w 1941 r., kiedy decyzją Himmlera zakazano całkowicie produkcji i dystrybucji środków antykoncepcyjnych. Posunięcia te miały doprowadzić do zwiększenia przyrostu naturalnego wśród najbardziej „cennych” grup społeczeństwa — elit, które w latach dwudziestych najchętniej regulowały liczbę potomstwa i których antynatalistyczne zachowania

⁶⁰ A. Bergmann, *Die verhütete Sexualität: Die medizinische Bemächtigung des Lebens*, Hamburg 1992, passim.

⁶¹ J. Schoen, *Choice and Coercion. Birth Control, Sterilization, and Abortion in Public Health and Welfare*, Chapel Hill–London 2005; eadem, *Between Choice and Coercion: Women and the Politics of Sterilization in North Carolina, 1925–1975*, „Journal of Women’s History”, t. XIII, 2001, nr 1, s. 132–146.

⁶² A. McLaren, *Sexuality and Social Order*, passim.

⁶³ G. Bock, op. cit., passim.

mogły przynieść negatywne konsekwencje liczebne i jakościowe dla niemieckiego *Volku*⁶⁴. Jednocześnie poprzez wprowadzenie w 1933 r. ustawy sterylizacyjnej chciano ograniczyć rozród najmniej „wartościowych” jednostek.

*

Podsumowując należy stwierdzić, że stopień zaawansowania badań nad historią antykoncepcji w XIX i XX w. jest nierówny. O ile wiemy sporo na temat praktyk zapobiegania ciąży w Wielkiej Brytanii, Francji, Niemczech, Holandii, państwach skandynawskich, Stanach Zjednoczonych czy Kanadzie, to duże luki wciąż istnieją chociażby w przypadku krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Wyjątkiem jest Związek Radziecki, który cieszył się sporym zainteresowaniem historyków zachodnich. Dysproporcję w stanie badań widać chociażby w syntezach historii antykoncepcji. W nazwie pretendują do uniwersalności, w rzeczywistości zaś są poświęcone Ameryce Północnej oraz Europie Zachodniej. Stąd potrzeba zainicjowania podobnych badań dla innych obszarów geograficznych. Sugestia ta dotyczy także Polski, gdzie w systematyczny sposób nie zajmowano się do tej pory historią antykoncepcji w XIX i XX w., a jedynym artykułem dla wcześniejszego okresu jest publikacja Cezarego K u k l o⁶⁵. Kilka naszych rodzimych historyczek interesowało się działalnością ruchu regulacji urodzeń w II Rzeczypospolitej⁶⁶. Warte wyszczególnienia są dwa artykuły Reginy R e n z na temat planowania rodziny w tym okresie, oparte na aktach administracji kościelnej⁶⁷. Na swojego badacza czeka historia antykoncepcji w XIX w. i w PRL. Warto by było, żeby sięgnął on zarówno po źródła kościelne, jak i niewykorzystywane dotąd w pracach nad tą problematyką akta sądowe, dokumenty firm farmaceutycznych czy inwentarze.

Jeśli weźmiemy pod uwagę badania nad historią antykoncepcji w Europie Zachodniej i Ameryce Północnej, to bez wątpienia możemy stwierdzić, że w ostatnim dziesięcioleciu przeżywają one rozkwit, zwłaszcza w Wielkiej Brytanii

⁶⁴ L. P i n e, *Nazi Family Policy, 1933–1945*, Oxford 1997.

⁶⁵ C. K u k l o, *Czy społeczeństwo polskie w dobie oświecenia regulowało liczbę dzieci w rodzinach?*, RDSG, t. LI–LII, 1990/1991, s. 19–55.

⁶⁶ D. K a l w a, *Głosy kobiet w sprawie planowania rodziny w świetle prasy z lat 1929–1932*, [w:] *Kobieta i kultura życia codziennego, wiek XIX i XX*, red. A. Ż a r n o w s k a, A. S z w a r c, Warszawa 1997, s. 123–132; M. M a r c i n k o w s k a – G a w i n, „Boyownicy i boyowniczkę”. *Środowisko „Wiadomości Literackich” wobec problemu regulacji urodzeń*, [w:] *Kobieta i kultura życia codziennego*, s. 133–147; M. G a w i n, *Planowanie rodziny — hasła i rzeczywistość*, [w:] *Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej*, red. A. Ż a r n o w s k a i A. S z w a r c, Warszawa 2000, s. 221–239.

⁶⁷ R. R e n z, *Kobieta a planowanie rodziny w latach międzywojennych (w świetle źródeł kościelnych z Kielecczyzny)*, [w:] *Kobieta i kultura życia codziennego*, s. 115–122; eadem, *Model rodziny i problem świadomego macierzyństwa w mieście prowincjonalnym międzywojennej Polski (na przykładzie Kielecczyzny)*, [w:] *Pamiętnik XV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, t. II, red. A. Ż a r n o w s k a, Gdańsk–Toruń 1995, s. 99–106.

i Stanach Zjednoczonych. Nowe i zaskakujące wyniki przyniosły m.in. książki Kate Fisher, Simona Szretera, Hery Cook i Andrei Tone, którzy sięgnęli po szeroki wachlarz źródeł: od statystyk, po pamiętniki, listy, publicystykę, dokumenty urzędowe, parlamentarne, policyjne, sądowe, katalogi handlowe i poradniki, sytuując swoje rozważania w szerokim kontekście przemian społecznych i kulturowych. Ich prace podważyły twierdzenie, że antykoncepcja była uważana za kobiecą dziedzinę życia, zwróciły uwagę na rolę mężczyzn w podejmowaniu decyzji reprodukcyjnych oraz popularność aż do lat II wojny światowej „tradycyjnych” metod zapobiegających ciąży, takich jak wstrzemięźliwość i *coitus interruptus*. Niewątpliwie warto byłoby stwierdzić, czy wnioski Brytyjczyków i Amerykanów sprawdziłyby się także w przypadku innych państw. Szansą na lepsze poznanie przeszłości w omawianej dziedzinie jest też niewątpliwie sięganie po nowe źródła, wykorzystywanie wyników badań demograficznych oraz *oral history*. Przeprowadzanie wywiadów na temat praktyk antykoncepcyjnych, choć na pewno niełatwe ze względu na intymność tematu, wydaje się bardzo obiecującym kierunkiem. Pozwolą one na poznanie źródeł informacji, rzeczywistych praktyk, towarzyszących im emocji, ról płciowych, zderzenia życia codziennego z polityką państwa i społecznymi oczekiwaniami. W krajach Europy Zachodniej i Ameryki Północnej problemy związane z antykoncepcją stają się integralną częścią badań nad szeroko rozumianą historią społeczną i historią codzienności, wpisując się w szerszy trend zainteresowania przeszłością zwykłych ludzi. Historycy antykoncepcji przyglądają się zmianom, jakie przyniosły środki i metody zapobiegawcze, ich roli w przemianach rodziny, emancypacji kobiet, polityce populacyjnej, przeobrażeniach obyczajowych i mentalnościowych. Przy okazji możemy zaobserwować interesującą korelację pomiędzy popularnością historii społecznej i badań nad historią antykoncepcji w poszczególnych krajach. W ostatnich latach podejmowane były także, nie zawsze z sukcesem, próby napisania kulturowej historii antykoncepcji⁶⁸.

O popularności tematu świadczą także artykuły na temat środków zapobiegających ciąży, które od wielu lat ukazują się nie tylko w czasopiśmie poświęconych bezpośrednio tematowi, jak francuskie i angielskie wydania „Population”, czy „Population and Development Review”, ale też w wiodących periodykach historycznych np.: „Past and Present”, „American Historical Review”, „Journal of American History”, „Journal of Social History”. W 2003 r. historii antykoncepcji został w całości poświęcony numer „Journal of Interdisciplinary History”. Można żywić tylko nadzieję, że akceptacja dla badań nad historią antykoncepcji będzie rosła i że na stale zadomowią się one w głównym nurcie rozważań nad przeszłością, także poza krajami Europy Zachodniej i Ameryki Północnej.

⁶⁸ Mam tu na myśli np. pracę R. Jütte, *Lust ohne Last*.